
RECENZJE

Sławomir Zatwardnicki, *Biblia „po katolicku”, czyli dlaczego nie sola Scriptura*, Poznań, Wydawnictwo W drodze 2023, ss. 144

Redaktorzy serii „Pszenica i Kąkol. Laboratorium mutacji wiary” stawiają sobie za cel publikację książek, których autorzy będą potrafili pisać o wierze w sposób prawowierny, rzetelny naukowo, a przy tym przystępnie i zwięźle, ukazując jednocześnie powiązanie teologii, duchowości i praktyki życia chrześcijańskiego.

Książka Sławomira Zatwardnickiego *Biblia „po katolicku”, czyli dlaczego nie sola Scriptura* została napisana w sposób w pełni odpowiadający kryteriom stawianym autorom serii.

Oddaje ona katolickie nauczanie na temat powiązania Pisma Świętego z Tradycją i Urzędem Nauczycielskim Kościoła, rzetelnie przedstawia poglądy protestanckie na temat zasady „tylko Pismo”, przystępnie i zwięźle wyjaśnia, na czym polega różnica pomiędzy katolikami i protestantami w rozumieniu Biblii. Znajomość tematu sprawia, że książka Sławomira Zatwardnickiego jest godna polecenia zarówno dla czytelnika nieposiadającego wykształcenia teologicznego, jak i dla „zawodowego” teologa.

Książka składa się z czterech rozdziałów.

W pierwszym, pt. *Biblia po protestancku*, autor przedstawia dwie główne zasady szesnastowiecznej reformacji odnośnie do Pisma Świętego: *sola Scriptura* oraz *claritas*, czyli jasność i prostota Biblii, która sprawia, że każdy może zrozumieć jej przesłanie. Autor podkreśla jednak, że zarówno w tradycyjnym protestantyzmie jak i w fundamentalistycznie nastawionych grupach w Stanach Zjednoczonych zasada *sola Scriptura* jest uzupełniona o „klucz” do zrozumienia Pisma Świętego, który nie pochodzi z Biblii, ale z przyjętych przez dane wyznanie wyznań wiary. Wynika z tego, że również wspólnoty protestanckie uznają swoje tradycje wiary za niezbędne do zrozumienia Pisma Świętego, np. usprawiedliwienie tylko z wiary w luteranizmie. Można zatem mówić raczej o *prima* niż o *sola Scriptura*.

Rozdział drugi nosi tytuł *Pismo przeczy zasadzie „tylko Pismo”*. Sławomir Zatwardnicki wykazuje, że aksjomat *sola Scriptura* nie pochodzi z Pisma, ale z tradycji ludzkiej. Dla uzasadnienia konieczności Tradycji autor przypomina, że to Kościół jest autorem kanonu Pisma Świętego, a nie odwrotnie.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Pismo nie wyjaśnia się samo*, autor wykazuje sprzeczność zasady mówiącej o klarowności i zrozumiałości Pisma.

Świadczy o tym fakt istnienia od początku reguły wiary, która porządkowała i wyjaśniała Pisma, sprzeczne interpretacje różnych fragmentów Biblii, wielość denominacji protestanckich, które powstały na podstawie zasady *sola Scriptura*. Zatwardnicki konkluduje, że „każdy zwolennik *sola Scriptura* jest swoim własnym papieżem, który bynajmniej nie nieomylnie decyduje, co należy do istotnych prawd wiary i jak należy je interpretować”.

Czwarty i ostatni rozdział, pt. *Biblia po katolicku*, wyjaśnia katolickie rozumienie relacji między Pismem Świętym, Tradycją i Urzędem Nauczycielskim Kościoła. Objawienie Boże dotarło do nas dwoma strumieniami: poprzez Pismo Święte i Tradycję. Sama Tradycja jest wcześniejsza niż Pismo. Natomiast Magisterium Kościoła jest „raczej sługą słowa, sprawującym swoją rolę na wzór Maryi i Józefa troszczących się o wcielone Słowo”. Sławomir Zatwardnicki podkreśla, że Słowo Boże zapisane na kartach Pisma Świętego ostatecznie prowadzi nas do spotkania z żywym Chrystusem w sakramencie Eucharystii. Dlatego można powiedzieć, że „nie samym słowem Boga żyje człowiek; wierzący żyje Słowem żywym, dlatego karmi się sakramentalnym Ciałem Pańskim”.

Zachęcam do sięgnięcia po książkę Sławomira Zatwardnickiego każdego, kto chciałby znaleźć odpowiedź na pytanie, czym różnią się katolicy i protestanci w sposobie rozumienia i odczytywania Pisma Świętego. Wielu protestantom może ona pomóc zrozumieć, dlaczego Pismo i Tradycja nie są ze sobą sprzeczne, ale się uzupełniają; natomiast niejeden katolik po lekturze tej książki z większą gorliwością sięgnie po Pismo Święte. Lektura książki *Biblia „po katolicku”*, czyli *dłaczego nie sola Scriptura* pomoże nam również zrozumieć, że chrześcijaństwo nie jest „religią Księgi”, ale „religią słowa Bożego”, Słowa, które stało się Ciałem i pozostało z nami aż po kres czasów w Eucharystii.

ks. Janusz Bujak

Ks. Leon Siwecki, *Człowiek odczytany w Bogu Ojcu. Teologiczno-antropologiczne refleksje w nauczaniu Jana Pawła II*, Lublin, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 2020, ss. 209

W jaki sposób pozostają ze sobą w bliskim związku istotne dla wiary katolickiej zagadnienia teologiczne, m.in. nauka o Bogu Ojcu i antropologia teologiczna, pokazuje cenne opracowanie ks. dr. hab. Leona Siweckiego, profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Studium składa się ze wstępu, sześciu